

Ulica Warszawska w Wilnie - teraz po polsku

 www.wilnoteka.lt/pl/arttykul/ulica-warszawska-w-wilnie-teraz-po-polsku

Dwujęzyczna tabliczka w Wilnie, fot. wilnoteka.lt

W Wilnie pojawiły się dwie kolejne dwujęzyczne tabliczki: litewsko-rosyjska i litewsko-polska. O ile jednak odsłonięcie na starówce wileńskiej tabliczki z nazwą ulicy Rusų w języku rosyjskim odbyło się bez jakichkolwiek protestów ze strony przeciwników dwujęzyczności, to uroczystości odsłonięcia tabliczki z nazwą "ulica Warszawska" na Rossie towarzyszyła pikietą narodowców i okrzyki: "Gėda! Gėda!" (Wstyd! Wstyd!).



"Cieszę się, że mieszkamy w tak wspaniałym mieście, które od momentu założenia było wielonarodowe, bogate różnorodnością kultur litewskiej, polskiej, żydowskiej, rosyjskiej tatarskiej. Posiadamy ogromne bogactwo - zachęcam więc byśmy byli z niego dumni i pielęgnowali je. Odsłonięcie tej tabliczki nie jest być może najważniejszym wydarzeniem dla miasta, ale zarazem bardzo ważnym. Tabliczka z napisem "Warszawska" na ulicy, która nosi tę nazwę od ponad stu lat, jest potrzebna nie dlatego, że mieszkający w Wilnie Polacy nie znają języka litewskiego. Ta tabliczka jest symbolem, jest potrzebna, żebyśmy mogli być dumni z naszej historii, tradycji i siebie nawzajem. Trochę szkoda, że nie jest to ulica na starówce, ale z innej stony - znajduje się w pięknym i ważnym miejscu, obok Cmentarza na Rossie. Na starówce mamy ulicę Niemiecką, Rosyjską, nie ma jednak ani ulicy Polskiej ani Litewskiej - jest to chyba najlepsza ilustracja tego, do kogo to miasto przez lata należało" - powiedział mer Wilna Remigijus Šimašius.

Odsłonięcia tabliczki dokonali mer Wilna i dyrektor Instytutu Polskiego w Wilnie Marcin Łapczyński, a uroczystość uświetnił zespół "Melodia" z Nowej Wilejki (kierownik Janina Stupienko).

Wydarzeniu towarzyszyła pikietą narodowców, którzy trzymali plakaty z hasłami: "R. Šimasiau, ar lietuviai Vilniaus okupantai?" (R. Šimašius, czy Litwini są w Wilnie okupantami?", "R. Šimašius = L. Želigovskis"). Uczestnicy pikiety gwizdali i krzyczeli: "Gėda". Zdaniem protestujących, władze miasta odsłaniają tabliczki nielitewskie w tajemnicy. Na pytanie, dlaczego nie protestowali, kiedy kilka tygodni temu były odsłaniane tabliczki z napisami w językach islandzkim i angielskim, jeden z protestujących odpowiedział: "Oni nas nie okupowali".

Godzinę wcześniej na starówce odsłonięta została tabliczka z nazwą "Русская улица". Bez protestów narodowców. Tego samego dnia rosyjska tabliczka została zamazana przez nieznanego sprawcę...

Na podstawie: Inf.wł.

Zdjęcia i montaż: Paweł Dąbrowski